

INHALTS VERZEICHNIS

Ernst-Peter Brezovszky — *Eine Chance für Europa* 4

Die Bettlerschale

Horch! das ist die leere Bettlerschale.....	14
Wie pünktlich die Verzweiflung ist!.....	16
Hinfällig starre ich ins Rad der Zeit.....	18
Abends zähl ich Lamm um Lamm.....	20
In der Regenrinne badet ein Vogel.....	22
Ganz erblinden will ich, lieber Herr.....	24
Die Schläfen füllen sich mit Föhn.....	26
Des Nachbars Perlhuhn schreit wie eine Uhr.....	28
Der Mond kniet auf. Im Laub der Feuerbohnen.....	30
Mond, Wind und Vögel haben es nimmer für mich getan.....	32
Trau der Mannschaft deines Seglers zu.....	34
Zerkau die Sonne, friß den Lorbeerzweig.....	36
Kreuzzertretung! — Eine Hündin heult.....	38
Sind das wohl Menschen? — Wie man das vergißt!.....	40
Gerädert von deiner Sonne.....	42
Alter Schlaf, wo hast du deine Söhne?.....	44
Mein Schlaf ist ins Wasser gegangen.....	46
Ach schreien, schreien! — Eine Füchsin sein.....	48
Du wirst mich behalten müssen.....	50
Du hast meine einfachen Wege durchkreuzt.....	52
Versorge die Torheit meines Herzens.....	54
Winzige Schwalbe in meinem Gemüt.....	56
Ich möchte beten, Vater, du weißt es.....	58
Vater, du gabst mir ein schwaches Gehör.....	60
Das war mein Leben, Gott, vergiß das nicht!.....	62
Nimm den blutlosen Stern.....	64
Gib mir die Hälfte der geheimen Zeit.....	66
Nicht jede Erhörung ist gut.....	68
Hören, hören! — O du mein Gott.....	70

SPIS TREŚCI

Ernst-Peter Brezovszky — *Szansa dla Europy* 5

Karl Matthäus Woschitz — *Głos zranionego serca* 9

Miska żebracza

Słuchaj! to miska żebracza brzmi pusta	15
Rozpacz zjawia się punktualnie!	17
Gapię się w koło czasu wycieńczona	19
Wieczorem liczę stado owiec	21
Ptak kapie się w rynnie.	23
Całkiem oślepnąć, dobry Boże, pragnę	25
Skronie powoli fen wypełnia	27
Jak zegar krzyczy perliczka sąsiada	29
Księżyc przykleknął. Wśród liści fasoli	31
Księżyc, wiatr i ptaki nie zrobiły już tego dla mnie	33
Załodze swego żaglowca zaufaj	35
Zgryź słońce, zjedz gałązkę laurową	37
Deptanie po krzyżu! — Siedmiokroć	39
Czy to są ludzie? — Jak łatwo zapomnieć!	41
Połamana kołm twego słońca	43
Stary śnie, gdzie twoi synowie?	45
Mój sen wszedł do wody	47
Ach krzyczeć, krzyczeć! — Lisicą być pragnę	49
Będziesz mnie musiał zatrzymać	51
Twoje drogi skrzyżowały się z moimi prostymi drogami	53
Zaopatruj głupotę mego serca	55
Malczyna jaskółko w moim umyśle	57
Pragnę się modlić, Ojcze, wiesz o tym	59
Słaby słuch dałeś mi, Ojcze	61
To był mój żywot, nie zapomnij o tym	63
Zabierz bezkrwistą gwiazdę	65
Tajemnego czasu daruj mi połowę	67
Nie każde wysłuchanie jest dobre	69
Słuchać, słuchać! — Mój ty Boże	71

In uns allen hat er vielleicht noch nichts	72
Her mit dem Kelch, ich trinke, was ich muß	74
Es riecht nach Weltenuntergang	76
Mir ist es oft, als ob die Erde sich	78
Verschriener Tod, für mich bist du so schön!	80
Wieder brach er bei dem Nachbar ein	82

Spindel im Mond

Verborgene Spindel im Mond.	84
Steige, steige, verwunschene Kraft	86
Der jetzt das stählerne Brot mir bringt	88
Mühselig steigt der Haldenrauch	90
O Gott, heb auf den schweren Stein	92
Hilf mir, Sonne, denn ich bin fast blind!	94
Dürer Reiter trabt heran	96
Blutrache haust in dem gelobten Land	98
Die Zeit nimmt ab, der Mond nimmt zu	100
Was mir vom ganzen Denken blieb	102
Herr, ich hab die Drangsall noch nicht satt	104
Ich will das Brot mit den Irren teilen	106
Die Stadt ist oben aufgebaut	108
Zerschlage die Glocke in meinem Gehör	110
Wie oft muß ich noch Atem holen?	112
Ich habe dich in meinen Zorn getaucht!	114
Herz, löse hier den Hausstand auf	116
Ich will vom Leiden endlich alles wissen!	118

Der Pfauenschrei

Fragt nicht, was die Nacht durchschneidet.	120
Erst beim dritten nachtschwarzen Windstoß	122
Du Schutzpatron der Irren	124
Du bist da! Und dort der Haftherr	126
Ich bin lau und ausgespicien	128
Trotzdem der Himmel ein Bleisarg wird	130
Ich verlege die Ortschaft von links nach rechts	132
Fremdblütig im Herzen der Nacht	134
Bei dir und der Dreifaltigkeit	136
Du mit, für mich, verriegeltem Mund	140
Meiner hat mich nie angerührt	142
Kauf uns ein Körnchen Wirklichkeit!	144
Wieder Nacht und doppelt Nacht	146
Aus solchen Tagen wird wohl kein Leben	148
Oft verliere ich mitten am Tage	150

W nas wszystkich nie ma chyba jeszcze niczego.....	73
Podaj mi ten kielich, wypiję, co trzeba.....	75
Już końcem świata tchnie powietrze	77
Często wydaje mi się, jakby ziemia	79
Okrzyczana śmierci, dla mnie jesteś piękna!	81
Znów do sąsiada wdarła się tajemnie.....	83

Wrzeczono księżycu

Wrzeczono ukryte w księżycu.....	85
Wznos się, wznos, siło przekłeta	87
Ten, który przyniósł właśnie chleb stalowy	89
Z trudem się wspina wzwyż po zboczu	91
O Boże, podnieś ciężki kamień	93
Pomóż mi, słońce, bo niemal oślepiam!.....	95
Chudy jeździec z dala.....	97
Zemsta krwi mieszka w obiecany kraju	99
Czasu ubywa, księżyc coraz większy.....	101
To, co z myślenia mi zostało	103
Udręki, Panie, jeszcze nie mam dosyć	105
Pragnę się dzielić chlebem z szaleńcami	107
Na górze miasto zbudowano	109
Rozbij dzwon w moim uchu.....	111
Jak długo jeszcze czerpać oddech?.....	113
Już zanurzyłam ciebie w swoim gniewie!	115
Zabierz stąd, serce, swoje mienie.....	117
Chcę o cierpieniu wrzeczcie wszystko wiedzieć!.....	119

Krzyk pawia

Nie pytaj, co ta noc przecina	121
Dopiero przy trzecim czarnym jak noc podmuchu wiatru	123
Patronem tyś szaleńców	125
Ty jesteś tu! Tam ten, który mnie więzi	127
Jam wypłuta, oziębła	129
Mimo że niebo staje się ołowianą trumną	131
Przenoszę miejscowość z lewej na prawą	133
Obca jak krew w sercu nocy trwam tu	135
Przy tobie i przy Trójcy Świętej.....	137
O ty o ustach, dla mnie, zamkniętych.....	141
Mój nigdy mnie nie dotknął.....	143
Kup nam ziarenko rzeczywistości!.....	145
Znowu noc i noc podwójna	147
Z takich dni chyba nie powstaje życie	149
Często tracę w środku dnia.....	151

Kunst wie meine ist nur ein halbes Leben

Nun steige ich wieder hinab in den Krater der Angst	152
Am sanften Wolkenabhang blüht	154
Vater, ich bringe den Funken zurück	156
Groß ist das Wachstum des Himmels	158
Vergiß dein Pfuschwerk, Schöpfer!	160
Du hast mich aus aller Freude geholt	162
Sterne wissen den Weg und der Mond geht ihn zwölfmal im Jahr	164
Laß ab, o Herr, das bringst du nicht vom Fleck	166
Scharr mein Tödlein aus dem Sand	168
Ich danke dir für dieses Gift	170
Auf Ungewöhnliches deuten	172
Wär ich einer Deiner Augenäpfel	174
Niemand ist in mir auferstanden	176

Sztuka jak moja to tylko pół życia

Znowu zstępuję do krateru strachu.	153
Kwitnie na zboczu chmur łagodnym	155
Ojcze, odnoszę ci tę iskrę.	157
Wielkie jest wzrastanie nieba	159
Zapomnij, coś spartaczył, Panie!	161
Wyzulęś mnie z wszelkiej radości	163
Gwiazdy znają drogę i księżyc nią chadza dwanaście razy w roku	165
Ustąp, o Panie, ruszyć go nie możesz.	167
Śmierć mą młodą odgrzeb z dołu	169
Za tę truciznę jestem tobie wdzięczna	171
Na coś niezwykłego wskazują	173
Gdybym była jedną z gałek Twoich oczu.	175
Nikt we mnie nie zmartwychwstał	177

